

ZBUKU, Hip Hop Champions (ft. Leszek JedeNStąd)

To jest waga ciężka, ziomek

Rocznik 92?

Waga 70 kg, ZBUKU wjechał na track

I wyjebane, brat ma, czy będziesz hejtował

Pamiętaj prawdziwy hip hop pierdoli podział

Wiesz gdzie hip hop się podział?

Wiesz, hip hop jest u nas

Za każdym razem gdy kruszymy przed nagrywką skuna

I do studia i skumaj, że to nie jest proste

Wbij sobie do głowy, że nie chodzi o forszę

Udowodnię Polsce jak ma się młoda scena

Od 5 lat daję Polsce hip hop z podziemia

Niby nic się nie zmienia, ale coś jest inaczej

bo dochodzę do wszystkiego Przez ciężką pracę

Co z wami pajace?

Wiem, że was to boli, że mój poziom wam ucieka

Że nie możecie go dogonić

I że nie używam broni, a zadaje wam rany

Chociaż macie broń, nie potraficie mnie zranić

Hip hop nie ma granic

Nie ma podziałów

Hip hop jest na osiedlach dla dobrych załóg

Hip hop jest w naszym kraju

Hip hop jest tutaj

Hip hop sobie posłuchaj

/2x

Czy to jest moje życie

Raczej trzyma mnie przy życiu

Koncerty, nagrywki, pisanie do tych bitów

Puszczam to w obieg, to leci w Polskę

Przybiłem Zbukowi piatkę, jest moim ziomkiem

To nie jest zwykły wokół, bębnom, nie zmierzysz tempa

To rytm naszego serca który właśnie się rozpędza

Nie ma tu podziałów, wtedy dużo tu zdziałyśmy

Nie ma was tylu żeby ściszyć to co gramy

Są z nami weterani, są z nami dzieci w bramach

Chcesz czy nie chcesz ta muzyka będzie grana

Jest tylko jedna ściana, a raczej kurwa przepaść

Między naszym rapem, a tym co promują w mediach

Mam gdzieś? - raczej dobry chłopak

W tych kręgach, gdzie szacunek znaczy więcej niż flota

Gdzie nic na pokaz, jestem stąd z tego miejsca

Gdzie życie kopie w dupę, a nie kurwa nas rozpieszcza

Hip hop nie ma granic

Nie ma podziałów

Hip hop jest na osiedlach dla dobrych załóg

Hip hop jest w naszym kraju

Hip hop jest tutaj

Hip hop sobie posłuchaj

/2x